

N. S. CHRUSZCZOW
PRZYJĄŁ MINISTRA
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
USA

6 bm. premier N. Chruszczow, przebywający na wypoczynku w Gagra, przyjął ministra spraw wewnętrznych USA S. Udalla i odbył z nim dłuższą rozmowę.

SPRAWA TIMORU

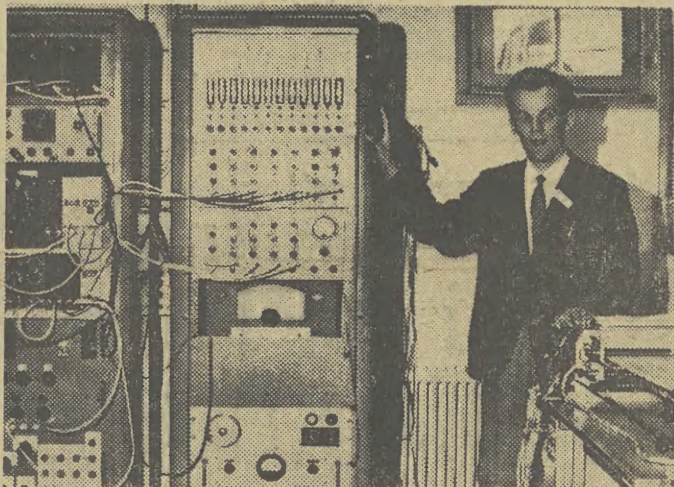
W prasie indonezyjskiej ukazał się znamienny artykuł o wyrażeniu antyportugalskim nastawieniu pt. „Do czego zmierzają Portugalczycy — ich kolonia Timor jest wzmocniana”. Artykuł ujawnia, że do stolicy kolonii Dili ostatnio skierowano znaczne posiłki wojskowe. Wśród ludności Timoru narasta tendencja połączenia tej części wyspy z Indonezją.

ROGER GARAUDY Z ODCZYTAMI NA KUBIE

Na zaproszenie Stowarzyszenia Artystów i Pisarzy Kubańskich, w Hawanie bawi znany filozof francuski Roger Garaudy. W czasie wizyty wygłosił on cykl odczytów na temat „Marksizm a sztuka”, w których szczególną uwagę poświęcił problemom sztuk plastycznych.

DANILO DOLCI ROZPOCZYNA GŁODÓWKĘ

Pisarz włoski Dolci, który od lat prowadzi walkę z władzami o poprawę warunków bytu biedoty sycylijskiej, zapowiedział, że od dziś rozpoczyna 9-dniowy strajk głodowy.



Zespół naukowców szwedzkich ze Sztokholmu skonstruował robota „OVE II” mówiącego nie tylko swymi „ojczystym językiem”, to jest po szwedzku, ale także po angielsku, francusku i rosyjsku. Na zdjęciu: Robot „OVE II” wraz z jednym ze swoich „ojców”, inżynierem Arne Risbergiem.

„Mariner-II” — satelitą Słońca

WASZYNGTON

Mknąca w kierunku Wenus rakieta amerykańska „Mariner-II” wyszła w czwartek ze strefy grawitacyjnego oddziaływania Ziemi i znalazła się „w niewoli” Słońca.

W odległości 2,5 mln km od Ziemi siła przyciągania Słońca stała się tak wielka, że przewyższyła siłę przyciągania ziemskiego.

„Mariner-II” musi przebyć jeszcze drogę długości 283 mln kilometrów, zanim (w grudniu br.) znajdzie się w odległości 14,400 km od Wenus.

Z tej odległości rakieta zmierzy m. in. temperaturę powierzchni tej planety.

Znów kradzież cennych obrazów

ARYŻ

W Paryżu wydarzyła się nowa kradzież obrazów na wielką skalę.

Z mieszkania b. ambasadora Boliwii we Francji zginęły cztery płótna Renoira, jeden obraz Degasa i jeden Monet.

Cena 50 gr

A

echo KRAKOWA

Rok XVII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 211 (5336)

Kraków, piątek 7 września 1962

Z baz rozsianych wokół Kuby kontrrewolucjoniści przygotowują nową agresję

Evakuacja rodzin personelu wojskowego
z amerykańskiej bazy w Guantanamo

Z oświadczenia, przekazanego prasie przez ambasadora Republiki Kubańskiej w Meksyku wynika, iż narodowi Kuby zagraża nowa agresja zbrojna.

Wokół wyspy, stwierdza oświadczenie, istnieje cały łańcuch obozów dla najemników, wyposażonych w broń i żywność oraz ćwiczonych przez agentów północnoame-

rykańskich. Obozy takie znajdują się w Gwatemali, Nikaragui, Panamie a także na terytorium Haiti i Republiki Dominikańskiej.

Rząd kubański dysponuje wiarygodnymi informacjami, dotyczącymi ewakuacji rodzin amerykańskiego personelu wojskowego z bazy Guantanamo. Z każdym dniem wzrasta liczba najemników przybywających do tej bazy. Narusza się granice kubańskiego obszaru powietrznego i wód terytorialnych.

Podobnie jak w kwietniu 1961 roku w przeddzień interwencji na Playa Giron, wrogowie narodu kubańskiego trzymają w pogotowiu samoloty z kubańskimi znakami rozpoznawczymi, których zadaniem ma być sprowokowanie incydentu, jako podstawy do usprawiedliwienia agresji.

Niedawna podróż generała Taylora i komentarze, które pojawiły się w związku z tym w prasie amerykańskiej podkreślające, że celem tej podróży była inspekcja baz na wypadek konfliktu z Kubą, manewry na Morzu Karaibskim, wzmocnienie aktywności wojskowej w Panamie, historyczne wystąpienia polityków amerykańskich, zarówno demokratów jak i republikanów w Kongresie, kłamliwe informacje o obecności na Kubie obcych wojsk, codzienne groźby ze strony kół rządzących USA — wszystko to potwierdza jedynie fakt, że w chwili obecnej przygotowana jest nowa agresja przeciwko Kubie.

W związku z tymi faktami — stwierdza oświadczenie — całą odpowiedzialnością obciążamy wobec opinii publicznej tych, którzy kierując się nienawiścią, pragną zniwieczyć ruch na rzecz politycznego i gospodarczego wyzwolenia Kuby.

Święto narodowe Brazylii Depesze gratulacyjne z Polski

Z okazji święta narodowego — 140 rocznicy proklamowania niepodległości Brazylii, w dniu 7 bm. przewodniczący Rady Państwa Al. Zawadzki wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Stanów Zjednoczonych Brazylii Joao Belchiora Marquesa Goularta.

Prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz przesłał z tej samej okazji depeszę gratulacyjną do premiera dr Francisco Brochado da Rocha, a minister spraw zagranicznych A. Rapacki — do ministra spraw zagranicznych Brazylii dra Alfonso Arinosa de Mello Franco.

Wiceminister zdrowia Włoch bawi w Krakowie

W naszym mieście bawi grupa włoskich naukowców, profesorów medycyny z wiceministrem zdrowia — Natile Santero na czele. Gości podejmuje kierownik Wydz. Zdrowia RN m. Krakowa — dr Bolesław Stein. Dziś o godz. 9.30 delegacja włoska złożyła wizytę wiceprzewodniczącemu Prez. RN — dr Janowi Garlickiemu, a następnie udała się do Nowej Huty. Po południu goście pod przewodnictwem mgr Schönborna zwiedzą zabytki Krakowa, a jutro zostaną przyjęci przez rektora AM — prof. dr L. Tochowicza.



Członkowie kierownictwa partii i rządu — Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Edward Ochab i Julian Tokarski, którzy w środę byli gośćmi budowniczych Kombinat Turoszowskiego, w dniu 6. IX. br. przybyli z Wrocławia na teren lubińskiego zagłębia miedziowego, gdzie od dwu lat prowadzona jest jedna z najdonioślejszych w kraju inwestycji, mających na celu wzbogacenie naszej bazy surowcowej. Na zdjęciu: w czasie zwiedzania szybów.

CAF — fot. Wołoszczuk

Sukces polskiej śpiewaczki na Międzynar. Konkursie

Jak się dowiadujemy z nieoficjalnych źródeł, sopranistka Zofia Wilma uzyskała II nagrodę na IX Międzynarodowym Konkursie Wokalnym w Hertogenbosch (Holandia). I nagroda nie została przyznana.

Warto dodać, że w konkursie tym, w którym uczestniczymy od 6 lat, 10 polskich śpiewaków otrzymało szereg nagród i wyróżnień.

Wilaje III i IV uznały zwierzchnictwo Biura Politycznego AFWN Z ulic Algieru zniknęły patrole wojskowe

W Algierze panował wczoraj spokój. Z ulic zniknęły patrole wojskowe. Porządek w mieście utrzymuje policja.

Tymczasowa Władza Wykonawcza w Algierii uchwaliła dekret przewidujący utworzenie narodowej gwardii bezpieczeństwa.

6 bm. powrócił do Algieru, z drugiej podróży inspekcyjnej do okręgu Orleansville wicepremier

Żołnierze walczących do niedawna stron bratają się...

W Algierii nareszcie doszło do porozumienia. Ustaly walki. Stanowczo postawa mas algierskich przyczyniła się do zakończenia kryzysu grożącego wojną domową już w pierwszych dniach uzyskania niepodległości. Na zdjęciu: żołnierze wilaj nr IV przed opuszczeniem Algieru bratają się z żołnierzami oddziałów wiernych Biuru Politycznemu.

„DZIEŃ KOLEJARZA”

Dziś centralna akademia w Warszawie

W drugą niedzielę września przypada tradycyjny „DZIEŃ KOLEJARZA”.

Centralne obchody odbywają się dziś w Warszawie. Do stolicy przybyli z całego kraju przedstawiciele ok. półmilionowej rzeszy pracowników kolei.

Centralna akademia odbędzie się w Pałacu Kultury i Nauki. Wieczorem przewidziane jest spotkanie przodujących kolejarzy z przedstawicielami kierownictwa partii i rządu.

8 bm. uroczystości z okazji „Dnia” odbędą się w poszczególnych dyrekcjach kolejowych, zaś 9 bm. zorganizuje się okolicznościowe festyny i zabawy.

*

„Dzień Kolejarza” przypada na krótko przed okresem

Międzynarodowy Dzień Dziennikarza

8 bm. przypada Międzynarodowy Dzień Dziennikarza, obchodzony po raz czwarty jako dzień solidarności postępowych dziennikarzy świata. Święto to proklamowane zostało przez MOD w 1958 r., w rocznicę zamordowania czeskiego dziennikarza i bojownika Ruchu Oporu, J. Fuczi-ka (8 września 1943 r.).

Rój latających obiektów nad Wisconsin (USA)

NOWY JORK
W północnej części stanu Wisconsin zaobserwowano ponad 20 nie zidentyfikowanych, latających obiektów.

Istnieją przypuszczenia, że są to części sztucznego satelity, który rozpadł się po wejściu w gęstą warstwę atmosfery. Obecnie trwają poszukiwania tych obiektów, które umożliwią dokładne określenie ich pochodzenia.

Kraków otrzyma w najbliższych latach „kombinat rozrywkowy”

Bez wiz, paszportów, za własne, zarobione „dewizy”, będziemy mogli się zabawić iście po parysku. Powstaną bowiem w najbliższych latach w Warszawie, KRAKOWIE i innych miastach ogromne zakłady gastronomiczno-rozrywkowe typu variete. Prawdziwe „kombinaty” odpoczynku.

Jak będzie wyglądał taki zakład? Weźmy dla przykładu kilka cyfr z projektu warszawskiego (lokalizacja — wschodnia ściana placu Dzierżyńskiego). Projekt ten wyłoniony został na konkursie zorganizowanym przez SARP. A więc w tym super-nowoczesnym zespole gastronomicznym znajdzie się kabaret na około 350 miejsc, restauracja na 120 osób, kawiarnia na 100 osób oraz cocktail-bar (z kregiem tanecznym) na 90 miejsc.

Jak zapowiadają organizatorzy, obsługa gastronomiczna w tych lokalach jak i siły artystyczne będą stać na najwyższym poziomie. Oby...

15 tys. listów i 4 tys. depesz gratulacyjnych dla Nikołajewa

Kosmonauta A. Nikołajew oświadczył 6 bm. w Czeboksarach, że nie sądzi, aby Amerykanie mogli dotrzeć przyrzeczenia, iż na Księżycu wyładują przed kosmonautami radzieckimi.

Nikołajew otrzymał już przeszło 15 tys. listów i ponad 4 tys. depesz z gratulacjami i życzeniami.

Jutro Kraków będzie pod wpływem niżu. Zachmurzenie duże z przejaśnieniami, drobne opady deszczu. Rano zamglenia. Wiatr południowo-zachodni i zachodni 6—10 m/sek. Temperatura 18—20 st. C.

PARYŻ

Po dwóch dniach rozmów między Biurem Politycznym a algierskimi przywódcami wojskowymi, w tym również przywódcami wilaj III i IV, osiągnięto porozumienie. Na konferencji prasowej sekretarz generalny Biura Khider podkreślił, że porozumienie to ostatecznie zlikwidowało kryzys polityczny, jaki wstrząsnął krajem.

Zgodnie z porozumieniem:

1. ALGIER, stolica kraju, ogłoszony został miastem o twartym, za które bezpośrednią odpowiedzialność ponosi Biuro Polityczne. Wszystkie jednostki wojskowe, mają zostać wycofane z miasta;
2. WYBORY do zwołania narodowego mają się odbyć możliwie jak najszybciej, przyspieszalnie 16 bm;
3. WILAJE III i IV uznały autorytet Biura Politycznego.

Echo dnia

Co oznacza „Pugwash“?

Słowo Pugwash jest pochodzenia indiańskiego, ale spotykany często w prasie termin Pugwash, w cudzysłowie, nie jest bynajmniej wzniosłym w tym języku bożym okrzykiem. To nazwa — wzięta od miejscowości, gdzie odbyła się pierwsza konferencja ruchu jednoczącego naukowców. Skupia on dzisiaj powszechną uwagę nie tylko dlatego, że w Londynie toczy się właśnie obrady jego dziesiątej, więc niejako jubileuszowej konferencji.

Inicjatorem ruchu „Pugwash” był znakomity uczonec angielski Russell, a jednym z pierwszych jego uczestników — Einstein. Udział w ruchu brali też inni wybitni uczeni światowej sławy, jak Anglik — Max Born, Francuz — Joliot-Curie, Polak — L. Infeld.

Pierwsza konferencja ruchu odbyła się w 1957 r. w kanadyjskim miasteczku Pugwash, rodzinnym mieście przemysłowca amerykańskiego C. Eatona, jednego z aktywnej-szych działaczy ruchu.

Tematyka konferencji „Pugwash” wiąże się z najbardziej aktualnymi problemami współczesności w ich naukowym aspekcie, jak np. gospodarcze i techniczne skutki rozbrojenia, czy konsekwencje użycia broni chemicznej i bakteriologicznej.

Z dnia na dzień staje się coraz bardziej oczywiste, że nauka służyć może w równym stopniu rozwojowi ludzkości, jak i jej zagładzie. Tym samym coraz bardziej nagła staje się potrzeba zespolenia najczystszych umysłów naszej epoki w budowie współczesnego świata, ich współpracy przy pokojowym rozwiązywaniu wielkich problemów dzisiejszej doby.

„Na ludziach dobrej woli, a zwłaszcza na uczonych — pisze premier Głuchowski w liście do uczestników konferencji Pugwash — ciąży ogromna odpowiedzialność wobec historii i ludzkości”.

Tematem obecnie toczącej się konferencji jest rola nauki w pokojowym rozwoju cywilizacji. Trudno nie doceniać jej znaczenia.

Ostry spór

wśród stronnictw politycznych
mikroskopijnego państewka

Andorra na „beczce z prochem“... Ingerencja prez. de Gaulle'a

Mikroskopijna republika pirenejska, Andorra, nad którą zwierzchnictwo sprawują

tradycyjnie Francja wraz z Hiszpanią, stała się widownią ostrych zatargów między stronnictwem hiszpańskim i francuskim.

Pierwszy zatarg wybuchł wokół wyboru do parlamentu hiszpańskiego burmistrza miasta Escaldes, Casala. W sprawie tej zaangażował się nawet prezydent de Gaulle, który zagroził, że nie uzna w przyszłości żadnych decyzji parlamentu Andorry, jeżeli będzie w nim zasiadał Casal.

Następny zatarg znalazł już wyraz w demonstracjach publicznych w stolicy kraju Andorra la Vella. Biskup Urgel, reprezentujący rząd hiszpański, zażądał, aby dokumenty wyjazdowe (do Hiszpanii) przechodziły przez ręce jego przedstawicieli. Dotychczas wystarczyło zezwolenie władz Andorry. Podobne szczypanie zagrażają już istotnym interesom Andorry, której ludność większość swoich wyrobów sprzedaje w Hiszpanii.

W Andorze panuje wielkie wzburzenie umysłów. Żadna ze stron, jak się wydaje, nie zamierza odstąpić od swoich żądań.

Nieoczekiwany „kryzys polityczny” w tym spokojnym zakątku Europy, komentowany z rozbowieniem przez zagranicznych obserwatorów, będzie tematem obrad 26-osobowego parlamentu.

„Telstar” reguluje czas...

LONDYN

Od chwili uruchomienia „Telstara”, zegary po obu stronach Atlantyku idą dokładniej, gdyż dzięki wykorzystaniu satelity komunikacyjnego, możliwe jest dokładniejsze skontrolowanie czasu w USA i W. Brytanii.

Dotychczas zegary synchronizowane były z dokładnością do 1/1000 sekundy, a przy pomocy „Telstara” z dokładnością do 1/1.000.000 sekundy.

Zgon H. Eislera

BERLIN

6 bm. zmarł w Berlinie, w wieku 64 lat znany kompozytor niemiecki H. Eisler, jeden z najwybitniejszych współczesnych kompozytorów. Dorobek muzyczny H. Eislera obejmuje szereg symfonii, utworów fortepianowych, kantaty oraz wiele pieśni, tzw. songów, znanych na całym świecie. Wiele ze swoich pieśni komponował H. Eisler do utworów B. Brechta.

Przez całe życie H. Eisler związany był z ruchem robotniczym.

Groźny pożar we wsi Kąclowa

Wczoraj groźny pożar wyrządził wiele strat we wsi Kąclowa (pow. nowosądecki). Spłonęło kilka budynków: dom mieszkalny, gromadzka świetlica i magazyn, dwa garaże z traktorem i wozami należącymi do miejscowego taktu, trzy stajnie i stodoła. Przyczyną pożaru było zaproszenie ognia.

Louis Aragon doktorem h. c. uniwersytetu w Pradze

PRAGA

Światowej sławy pisarz francuski Louis Aragon otrzymał w czwartek tytuł doktora honoris causa wydziału filozofii Uniwersytetu im. Karola w Pradze.

Tytuł ten został mu nadany w uznaniu jego zasług jako postępowego pisarza i cennego krytyka.



35 tysięcy ofiar o to straszliwy płon trzęsienia ziemi w Iranie, największego kataklizmu, jaki notują kroniki ostatnich dziesięcioleci. Na zdjęciu: Straszliwe żniwo trzęsienia ziemi. Ciało ofiar na placu Dan Esfahan.

CAF

Akademia w Moskwie ku czci F. Dzierżyńskiego

MOSKWA

Zbliża się 85 rocznica urodzin wybitnego działacza, polskiego i rosyjskiego ruchu rewolucyjnego, jednego z przywódców Rewolucji Październikowej, Feliksa Dzierżyńskiego.

W Moskwie odbyła się z tej okazji uroczysta akademicka organizowana m. in. przez Instytut Marksizmu-Leninizmu przy KC KPZR i TPR-P.

Przybyli liczni weterani ruchu rewolucyjnego, wśród nich wdowa po Dzierżyńskim — Zofia i jego towarzysze pracy i walki.

Obecny był ambasador PRL w Związku Radzieckim, B. Jaszczuk i członkowie ambasady.

Kronika wypadków

● Przy ul. Kurniki do ruszającego już z przystanku autobusu linii „119” uderzyła wsiąsła 82-letnia Helena Łuszczynska, zam. przy ul. Ustronie 3. Kobieta upadła na chodnik i doznała wstrząsu mózgu.

Opozycja portugalska żąda dymisji Salazara

50-ciu przedstawicieli demokratycznej opozycji portugalskiej wystosowało list do prezydenta Portugalii, Tomasa, w którym domagają się dymisji rządu Salazara i zastąpienia go nowym gabinetem.

Przegląd Piosenki Studenckiej — w Krakowie

W Kołobrzegu rozpoczęło się zorganizowane przez ZSP spotkanie piosenkarzy z teatru studenckiego całego kraju.

Przygotowane nad morzem piosenki, studenci zaprezentują na Ogólnopolskim Przeglądzie Piosenki Studenckiej, który jesienią br. odbędzie się w KRAKOWIE.

Zdjęcia Ziemi z lotu „Wostoka” III i IV — w „Izwestiach”

Czwartkowe „Izwestia” zamieściły zdjęcia wykonane przez Nikołajewa i Popowicza podczas ich zespołowego lotu wokół Ziemi.

Na jednej z fotografii dobrze widać kulisty kształt Ziemi. Na innym zdjęciu, pokazującym jakies morskie wybrzeże, można wyraźnie dostrzec wyspy.

Problemy decentralizacji na naradzie w Wydz. Ekonom. KW PZPR

Wiecej inicjatywy w gospodarce finansowej rad narodowych

Nie można wyobrazić sobie zwiększenia roli rad narodowych w życiu gospodarczym, kulturalnym, społecznym danego terenu bez rozszerzenia ich samodzielności finansowo-budżetowej. Proces ten postępuje w ostatnich latach dosyć szybko, niemniej jednak samo przekazywanie środków i uprawnień ze szczebli wyższych na niższe, nie jest jeszcze sprawą decydującą. Jeśli bowiem chodzi tylko o przekazywanie uprawnień i środków, to w zakresie tym widzimy wyraźną zmianę na korzyść. W r. 1958 powiatowe rady narodowe wydatkowały na potrzeby terenu tylko 72 proc. z własnych dochodów, obecnie pokrywają wydatki na ten cel prawie w 85 proc. W tymże samym 1958 r. powiaty pokrywały zaledwie 24 proc. wojewódzkich wydatków inwestycyjnych, podczas gdy obecnie udział ten sięgnął z górą 75 proc.

Chodzi jednakże i o to, aby stale i w większym niż dotąd stopniu podnosił się poziom pracy organów wykonawczych rad, co przede wszystkim odnosi się do aparatu finansowego. Rzecz znamienna, że często i tak jeszcze słabą inicjatywę oddolną w zakresie gospodarki finansowej na danym terenie utrudniają nadrzędne instancje. Sytuacja taka miała miejsce w woj. krakowskim jeśli chodzi o gromadzkie rady narodowe, których samodzielność działania wprost paraliżowały powiatowe rady narodowe, występujące w tym przypadku przeciwko daleko pojętej decentralizacji.

O tych sprawach mówiono wiele wczoraj na naradzie pracowników wojew. i powiatowych wydziałów

finansowych rad. Narada odbyła się z inicjatywy Wydz. Ekonomicznego KW PZPR w Krakowie, z udziałem kier. Wydz. Ekonomicznego KW PZPR — W. Kiełara, sekretarza Prezydium WRN — M. Budziwojskiego, generalnego dyrektora w Min. Finansów — Góreckiego. Referat wygłosił instruktor Wydz. Ekonomicznego KW PZPR — M. Banasiowa.

(bp)

Co slychać?

Nowoczesna technika pozwala dokładnie wysłuchać i zapisać rytm serca dziecka, znajdującego się jeszcze w łonie matki. Jak podaje francuski miesięcznik „Science et vie” (Nauka i życie), angielscy lekarze, prowadzący badania nad wrodzoną głuchotą stwierdzili, że pod wpływem działania muzyki zmienia się rytm serca dziecka pozostającego w łonie matki. Nawet wówczas, gdy organizm matki na skutek jej głuchoty zupełnie nie reaguje.

Napad przed bankiem

Na przedmieściu Londynu, 6 zamaskowanych bandytów napadło na pracownika banku, który wynosił z gmachu do samochodu worek, zawierający 11.000 funtów szterlingów.

W pogon za bandytami rzuciło się wielu przygodnych świadków napadu. Trzech napastników schwytano.

Pracownik banku odniósł poważne obrażenia i przebywa w szpitalu.

Urzednicy spia najgorzej?...

Najgorzej w krajach europejskich spią urzędnicy — taki wniosek nasuwa ankieta, przeprowadzona ostatnio w kilku krajach przez Instytut Higieny Snu w Kolonii.

44 proc. osób odpowiadających na ankietę Instytutu nie jest całkowicie zadowolonych ze swojego snu, a 15 proc. twierdzi, że spija zdecydowanie źle.

Instytut ten utworzony został w końcu sierpnia br. z inicjatywy 12 przedsiębiorstw produkujących meble: z NRF, Francji Szwajcarii, Belgii i Holandii. Członkowie Instytutu uważają, że zły sen spowodowany jest przez nieodpowiednie łóżka i tapczany.

•••••

Na szosie zakopiańskiej wydarzyła się ostatnio katastrofa samochodowa. Jadący ze zbyt wielką szybkością Fiat-500 upadł na wirażu na samochód Warszawa.

CAF



Dnia 5 września 1962 r. zmarł Towarzysz mjr Czesław Nowakowski

I-szy sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR przy Komendzie Wojewódzkiej MO i członek egzekutywy KD Stare Miasto w Krakowie, Odznaczony Złotym i Brązowym Krzyżem Zasługi oraz Medalem X-lecia PRL.

W Zmarłym tracimy ofiarnego i aktywnego działacza partyjnego, który przez długie lata poświęcał swe siły i serce służbie partii.

Cześć Jego pamięci.

KOMITET WOJEWÓDZKI
I KRAKOWSKI KOMITET MIEJSKI
PZPR W KRAKOWIE

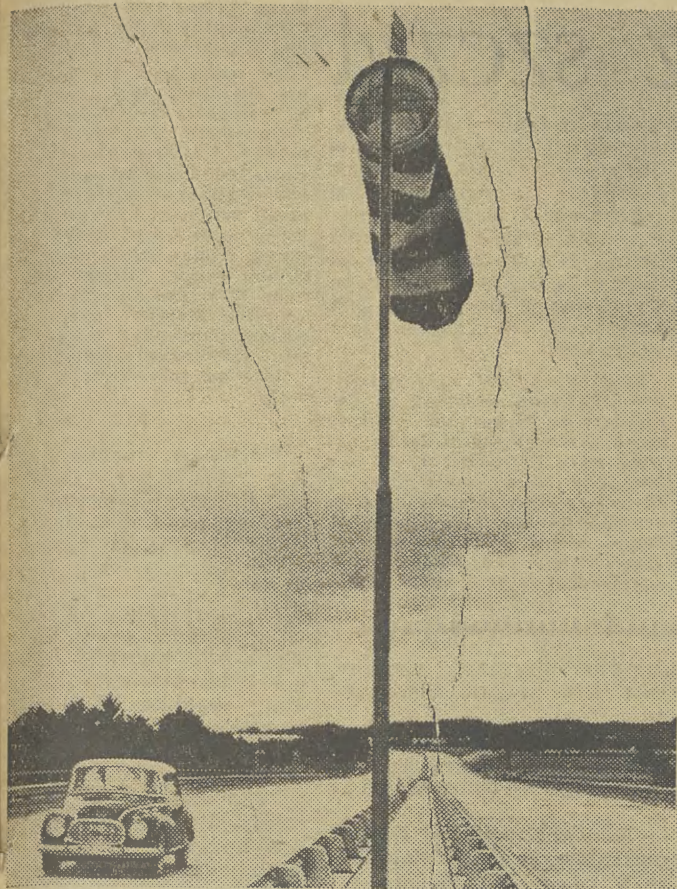
W dniu 5 września 1962 r. zmarł w Krakowie Tow. mjr CZESŁAW NOWAKOWSKI

członek egzekutywy Komitetu Dzielnicowego PZPR Stare Miasto, długoletni I-szy sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR przy KW MO.

Towarzysz Czesław Nowakowski był do ostatniej chwili swego życia wiernym i oddanym synem naszej partii.

Cześć Jego pamięci!

KOMITET DZIELNICOWY PZPR
STARE MIASTO W KRAKOWIE



NA SZOSACH AUSTRII

Na wiaduktach i w miejscach, gdzie kierowcom zagraża może niebezpieczny boczny wiatr, umieszczono na masztach „rękawy”, które już z daleka uprzedzają „skąd wiatr wieje”.

CAF

Nawet największe samoloty pomieści nowy hangar na Okęciu

21 metrów wysokości, 80 metrów długości, 45 metrów szerokości i 75 tys. metrów sześciennych kubatury — oto wymiary największego w Polsce i jednego z największych w krajach socjalistycznych hangaru lotniczego, zbudowanego ostatnio na warszawskim Okęciu. Wnętrze hangaru pomieści 7 dwusilnikowych samolotów komunikacyjnych albo też 3 czterosilnikowe, w rodzaju używanych przez LOT turbopłazów B60-18.

Interesującym szczegółem konstrukcyjnym są ogromne rozmiary drzwi hangaru, ciągnące się wzdłuż całej jego długości, na przestrzeni 80 metrów. Mają one wysokość 12 metrów, umożliwiając wprowadzenie do wnętrza największych nawet spośród używanych obecnie samolotów komunikacyjnych. Drzwi te składają się z szeregu segmentów o wadze kilku ton każdy. Otwierane i zamykane są elektrycznie, a dla zapobieżenia wypadkom, w momencie uruchomienia silnika, automatycznie włączone zostaje urządzenie alarmowe — dzwinkowe i świetlne.

Potężne te drzwi pozostają często otwarte nawet i w zimie, dlatego też w hangarze zainstalowano — obok zwykłych kaloryferów — także i liczne centralne nagrzewnice, włączające do wnętrza powietrze ogrzane do temperatury kilkudziesięciu stopni. Umożliwi to utrzymanie rów-

nomiernej temperatury, nawet w czasie silnych mrozów.

Hangar oświetlany jest przy pomocy kilkuset wysoko podwieszonych silnych lamp, dających rozproszone światło, umożliwiające wykonywanie nawet najbardziej skomplikowanych prac bez potrzeby stosowania dodatkowych źródeł oświetlenia.

Obecnie trwają na Okęciu przygotowania do dalszych prac budowlanych. M. in. „Mostostal” podjął się skomplikowanej pracy podniesienia o 4 metry dachów dwóch istniejących hangarów. Będą one mogły dzięki temu pomieścić czterosilnikowe samoloty. (sz)



U podnóża Hindukuszu często spotkać można koczownicze plemiona

„International” wyrzucił nas obok wylotu doliny Szachaur około 20 mil na wschód za Inkaszimem. Dalszą jazdę uniemożliwiają słabe mostki na dużych kanałach nawadniających — zwanych tutaj „dżujami”.

Właśnie nad taką „dżują” rozbiliśmy swój pierwszy obóz. Początkowo miał to być tylko biwak. Rząd bębnow chronił kuchenkę i nasze legowiska przed ustawicznym wiatrem. Dolina Wachou wciśnięta między Pamir i Hindukusz — naturalny korytarz łączący Azję południowo-wschodnią z Chinami — jest krainą wiatrów. Wiatr ten jest zapewne pochodzenia termicznego. Rozpoczyna się w południe, by wieczorem osiągnąć znaczną siłę. Tak dzieje się codziennie z regularnością zegara. Miejsce na obóz było nieszczęśliwe —

Jacek Adolf

Cywilizacja Wolnego Czasu i jej pionierzy w FIJET

Monsieur JACQUES BILLIET, pulchny i dynamiczny Sekretarz Generalny FIJET — Międzynarodowej Federacji Pisarzy i Dziennikarzy Turystycznych — z powodzeniem zmagając się z wpadającymi przez okno dźwiękami orkiestry, przygrywającej na krynickim deptaku. Słuchało go z uwagą prawie 100 delegatów z kilkunastu krajów, z dwu kontynentów — ludzi zasadniczo różniących się między sobą poglądami, wyznaniem, ideologią, narodowością, którzy mimo to znaleźli wspólny język, wspólne zainteresowania i cele.

FIJET powstała w 1954 r. Na poprzednich kongresach w Riccione, w Karlowych Warach, za zielonym stołem obrad, zasiadało po 30—40 delegatów. Bilans osiągnięć przedstawiony ostatnio w Krynicy zawierał nie tylko godne uwagi dane o zwiększeniu geograficznego zasięgu Federacji i jej liczebności, ale również bardzo ważną wiadomość o przyjęciu jej do grona organizacji otaczanych opieką przez UNESCO — Organizację Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury, która — mówiąc językiem technicznym, przyznała Federacji swój statut konsultacyjny „B”. (Istotny wpływ miał tu udział FIJET w wielkiej kampanii dla ochrony zabytków Nubii).

Skąd się bierze tak świetny rozwój FIJET-u, dlaczego UNESCO wyróżnia tę właśnie organizację spośród wielu innych usilnie ubiegających się o ten przywilej? To tylko jeden z przejawów wielkiego, ogarniającego cały świat procesu przemian, który problemom spędzania wolnego czasu a wśród nich szeroko pojętej turystyki nadaje coraz większe znaczenie w życiu współczesnego człowieka. Niewątpliwą zasługą prasy i literatury jest to, że jedni z pierwszych dostrzegli rolę tego procesu, jego konsekwencje i konieczność odpowiedniego nim pokierowania.

Wakacje — najpiękniejsze słowo

Redaktor BILLIET mówił z wielką werwą i poletem, ale w tym co powiedział nie było

wcale krasomówczej przesady. „Powtórzmy za Fernandem Gregh, że słowo wakacje jest najpiękniejszym słowem we wszystkich językach. Jesteśmy zupełnie jednomyślni co do tego, że turystyka jest nierozdzielnie związana z wakacjami, a więc i z wolnym czasem człowieka. Jeśli więc prawdą jest, że zbliżamy się do tego, co już nazwano Cywilizacją Wolnego Czasu, musimy stwierdzić, że rozpoczyna ją ta Era Turystyki, którą już dziś przeżywamy.

Prasa, radio, telewizja, kino, książka — środki przekazywania informacji i kształtowania opinii, których potęgę trudno zmierzyć, a którymi Federacja może w dużym zakresie dysponować, mają szalone możliwości propagowania turystyki, podnoszenia kultury turystycznej, wpływania na kierunki rozwoju turystyki masowej. Wielka rola FIJET nie tylko na tym polega. RED. KAZIMIERZ DĘBNICKI, Polak, przewodniczący Federacji, wielokrotnie podkreślał w swych wystąpieniach, że jest ona istotnym czynnikiem pogłębiania przyjaźni i wzajemnego zrozumienia między ludźmi różnych narodowości, wyznań, ideologii. Właśnie w dziedzinie turystyki następuje konkretne, praktyczne zbliżenie między Wschodem i Zachodem.

W perspektywie — 300 mln

Z pewnością zalety i urok osobisty red. Dębnickiego przyczyniły się do tego, że po 20 miesięcznej kadencji przewodniczącego znów został wybrany prezesem Federacji. Ale decydującym czynnikiem byłaby chyba położenie naszego kraju, sytuacja Polski w obecnym świecie, to, że leżąc na pograniczu, wchłaniając kulturę Wschodu i Zachodu jesteśmy terenem doskonałym nadającym się do nawiązywania wzajemnych kontaktów i mamy atmosferę sprzyjającą porozumieniu w wielu sprawach. A w dziedzinie turystyki — szczególnie. Jak powiedział Jacques BILLIET: „Żeby się lubić, trzeba się dobrze rozumieć, żeby się dobrze rozumieć — trzeba się dobrze znać”. Otóż to. Turystyka jest wietnym sposobem wzajemnego poznania. Jeśli zważymy, a liczbę turystów z Zachodu przybywających do Europy Wschodniej w niedalekiej przyszłości, ocenia się na 300 milionów, ujrzymy problem turystyki we właściwych proporcjach.

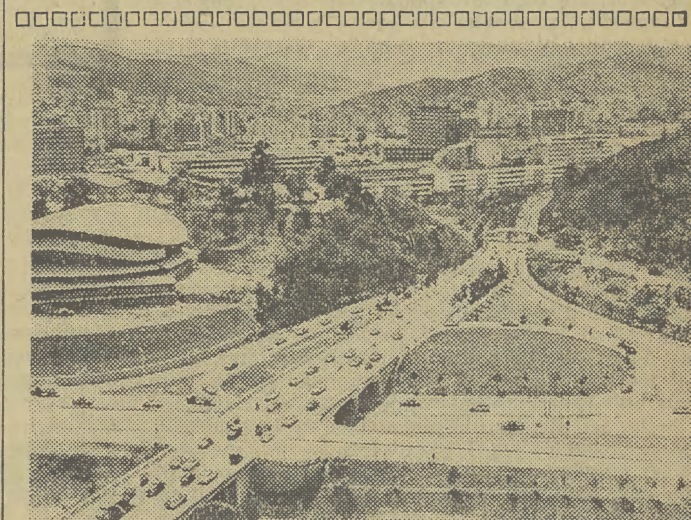
„Macie doskonałe szanse”

Możemy przy okazji upiec klasną, polską pieczeń, i to lećcie znakomitą. Reakcje asyzy gości wskazują na to niedwuznacznie: jeszcze raz otwierda się w całej rozciągłości, że Polska jest atrakcją turystyczną dużej miary i noże na turystyce zarabiać

grube dewizy. Przełom Dunajca wzbudził entuzjazm. Córka Maxa Lindera korzysta z kongresu by nakręcić film o Polsce dla francuskiej telewizji, dziennikarka paryska Claude Sauvy pisze cykl reportaży. Antonio Halik z Argentyny zapewnia polskimi osobliwościami turystycznymi dziesiątki filmów i setki kartek w notesach. Przy kolacji starszy pan z Francji, inżynier drogowiec z zawodu, a dziennikarz i działacz turystyczny z zamiłowania, tłumaczył mi niezmordowanie, ile taka Polska może zarabiać na turystyce. Otóż trzeba wziąć pod uwagę, że nie są to opinie laików — uczestnicy kongresu widzieli kawał świata, wielu z nich to wybit-

ni specje od turystyki, ich opinie się liczy, nawet jeśli niektóre komplementy złożyc na karb galanterii ujętych serdecznym przyjęciem gości. Wieksość z nich z pewnością przekaże te opinie w swoich artykułach, reportażach, audycjach, pokaże nasz kraj widzianym okiem turysty w swoich filmach i na zdjęciach. To jest jeszcze jeden aspekt kongresu, dla nas nie najmniejszej ważny.

Osobny rozdział, to wrażenie, jakie na uczestnikach kongresu wywarł Kraków. Co dedykuję władzom miejskim, rozstrzygającym o inwestycjach turystycznych w mieście.



Panorama Caracas — stolicy Wenezueli. Na pierwszym planie nowoczesne rozwiązanie skrzyżowania dwóch szos o dużym ruchu samochodowym.

CAF

W Hiszpanii powstanie muzeum Picassa

Generał Franco zamówił u Picassa rysunki, które mają ozdobić olbrzymie drzwi z brązu do muzeum... Picassa. Projektowane muzeum stanie w Barcelonie.

Izrael wystrzelił rakietę kosmiczną

W Tel-Awivie czynione są próby z wystrzeleniem pierwszej rakiety izraelskiej. W doświadczeniach tych pomagają specjaliści amerykańscy i francuscy.

Nowości wydawnicze

Virginia Woolf. Do latarni morskiej. Tłum. K. Klingner. Czytelnik. Str. 317. Cena 16. Powieść psychologiczna.

Krystyna Jabłońska. Oktawia. Wyd. Lub. Str. 188. Cena 18. Opowieść o Oktawii Zeromskiej, pierwszej żonie autora „Przedwiośnia”.

Jerzy Szczygiel. Droga rezygnacji. Iskry. Str. 248. Cena 17. Powieść współczesna.

Jan Baranowicz. Baśnie kwitną na haldach. Wyd. Śląsk. Str. 200. Cena 18. Śląskie legendy, przypowieści, baśnie opracowane literacko.

H. E. Malewska, H. Muszyński. Kłamstwo dzieci. PZWS. Str. 218. Cena 11. Książka powstała w wyniku badań nad kłamstwem dzieci i młodzieży, przeprowadzonych przez autorów w latach 1958—59. Szczególnie interesujące dla wychowawców i rodziców.

Jerzy K. Wiatr. Narod i rasa w świadomości społecznej. Iskry. Str. 173. Cena 7. Próba popularyzacji i wyjaśnienia istoty zagadnień narodu i rasy.

Oskar Kolberg. Dzieła wszystkie. Sandomierskie, Pokucie. — PWM i LSW. Str. 283 i 324. Cena 40 i 40. Ukazały się dwa następne tomy pomykowego wydania dzieł Kolberga. Jeden zawiera pieśni, opowieści, zyczenia Sandomierskiego, a drugi — egzotycznego już niemal dla nas Pokucia.

ekspansja która nastąpiła, była o sile niespotykanej dotąd w dziejach poznawania i zdobywania gór — przyniosła w efekcie zdobycie wszystkich dostępnych szczytów ośmiotysięcznych oraz zupełne poznanie południowych składowych Himalajów.

Do Norwegów, którzy w roku 1950 zdobyli Trich-Mir (7700 m npm) najwyższy szczyt łańcucha dotychczas Amerykanie osiągnęli w 1953 roku wierzchołek Istoro-Nal (7298 m npm), potem Włosi zdobyli w roku 1959 szczyt Saghra (7349 m npm). Wszystkie te wyprawy kierują się w łańcuch od południa z terenu Pakistanu. Południowe skłony Hindukuszu leżące na terenie Afganistanu — granicą główną Hindukuszu wschodniego biegnie granica pomiędzy Afganistanem a Pakistanem — odwiedzili dopiero w roku 1960 Japończycy i Polacy. Obie te wyprawy wchodziły na Noszaka (7492 m npm) drugi szczyt Hindukuszu. Warto dodać, że wejście od północy stawało przed alpinistami cięższe (Dokończenie na str. 4)

W NRF wyprzedzanie z prawej strony

W Niemczech zachodnich opracowuje się projekt nowych zmian w ruchu kołowym. Chodzi mianowicie o to by na autostradach wyprzedzać z prawej, a nie jak dotychczas z lewej strony. Dzięki temu samochody jadące z obu stron z maksymalną szybkością znajdowałyby się na dwóch zewnętrznych pasach autostrady i nie wchodziłyby tak często w kolizję ze sobą. (bk)

Stanisław Biel

Znaleźliśmy nasz szczyt

(Korespondencja własna z Afganistanu)

małeńka łączka wciśnięta między zalane wodą pole pszenicy a piaszczystą skarpe, spadającą ku bystrej lodowcowej rzece o brudnej wodzie. Taką samą wodę niesie „dżuja” przecinająca nasz obóz. Zawiesina sproszkowanego przez lodowce kamienia nie nadaje się do konsumpcji nawet po przefiltrowaniu. Zanieczyszczenia są tak drobne, że nie osadzają się na filtrach.

Belkot „dżuji”, dolatujący z oddali szum rzeki oraz nieustanny huk wiatru, utrud-

niają porozumienie, sprządzają nastroj podniecenia i zdenerwowania. Gorzej że wiatr niesie z sobą tumany pyłu, który drażni oczy, spora warstwa pokrywa bagaż i twarz, porywa każdą nie zabezpieczoną rzecz.

Nużące jest i słońce świejące z wysokości, bardzo intensywnie. Na otwartej przestrzeni pozbawionej drzew, nie ma przed nim ucieczki.

Na szczęście nie będziemy tu długo. „Obóz nad dżują” to pierwszy przystanek na linii, która doprowadzi nas ku

szczytowi, nie mającemu jeszcze nazwy, ale o którym już teraz myślimy jako o naszym.

*

Część Hindukuszu u stóp którego złożyliśmy swój bagaż jest zupełnie nieznana. Hindukusz wschodni trzeci pod względem wysokości łańcuch górski ziem jest jeszcze stosunkowo słabo poznany. Pozostaje w cieniu Himalajów i Karakorum z którymi zresztą łączy się swym wschodnim krańcem.

Zdobycie Trich-Mir nie stało się dla Hindukuszu tym czym dla Himalajów było zdobycie Everestu. Po zdobyciu Everestu

Wszyscy inwalidzi wojenni mają prawo do bezpłatnych leków

W „Pocztynionie” z dn. 5 bm. pisaliśmy na podstawie informacji z ZUS, że inwalida wojenny III grupy pracujący na pełnym etacie ma prawo tylko do 30-procentowej odpłatności za lekarstwa. Tymczasem, jak prostuje tę informację Związek Inwalidów Wojennych, wszyscy inwalidzi wojenni i wojskowi (a więc także inwalidzi wojenni III grupy) są uprawnieni do bezpłatnych leków i środków opatrunkowych, niezależnie od tego czy są zatrudnieni czy też nie (zgodnie z art. 23 dekretu o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin). Za opublikowanie pierwszej błędnej informacji serdecznie przepraszamy.

(Dokończenie ze str. 3)

wymagania. Działają oni na terenie zupełnie nieznanym, zdani tylko na własne siły. Na terenach Pakistanu można korzystać z usług Szikków. Plemię to podobnie jak Sierpowie ma ustaloną opinię w środowiskach alpinistycznych. Spośród nich rekrutują się świetni tragarze wysokogórscy, ułatwiający pracę ekspedycji. Północno-wschodnie partie Afganistanu zamieszkują Tadżycy, trudniący się przeważnie rolnictwem i pasterstwem. Trwający od dłuższego już czasu spór między Afganistanem a Pakistanem o Pasz/Pakistan uniemożliwiający lokalny ruch karawanowy sprawia, że aktualnie ekspedycje nie znajdują pełnowartościowych pomocników i w terenie wysokogórskim ciężar całego transportu spada na uczestników wypraw.

*
Pięć szczytów na których stanął człowiek w łańcuchu,

Znaleźliśmy nasz szczyt

który skośnie od 71 st. 30' długości geograficznej wschodniej oraz 36 st. szerokości geograficznej północnej ciągnie się po 72 st. 30' długości wschodniej i 37 st. szerokości północnej pasem szerokim na 50 do 100 kilometrów — to bardzo mało. Mapy Indyjskiej Służby Kartograficznej obejmujące w zasadzie tylko obszar Pakistanu łącznie z granicą główną anonsują w tym rejonie 14 szczytów siedmiotysięcznych oraz szereg innych zbliżonych do 7 tysięcy. Trzeba podkreślić, że szczyty Hindukusz, głównie usytuowane na wschód od Noszaka, charakteryzuje duże zaludnienie.

Druga polska wyprawa alpinistyczna w Hindukusz wybrała jako teren swego działania dolinę Mandaraz i rejon bezimiennego szczytu siedmiotysięcznego (7116 m npm) pod który od południa dochodzi lodowiec Roshgol. Głównym celem grupy poznańskiej kierowanej przez dr Stanisława Zierhoffera jest szczyt 7125 m npm znajdujący się w północno-wschodniej części doliny Mandaraz. Krakowianie pod moim kierownictwem zastawili się na zlokalizowanie i w miarę możliwości zdobycie wyżej wspomnianego szczytu 7116 m npm.

W tej chwili trudno jeszcze powiedzieć którą grupę czeka

cięższe zadanie alpinistyczne. Jak dotąd, poznaniacy mają ułatwione zadanie. W dolinę Mandaraz dotarli w r. 1960 rekonesans I polskiej wyprawy alpinistycznej i rozpoznali dolinę. Nie tracąc czasu na poszukiwanie, natychmiast po wyładowaniu się w Kazi-Deh przystąpili do organizowania karawany.

Nasz szczyt leży na wysokości włoski Longor, oddalony na południe o ok. 25 km. Nie rozstrzyga to wcale o której dolinie należy wejść, zwłaszcza, że nie wszystkie one mają przebieg równoleżnikowy. Zresztą nie mam zaufania do map tego terenu. W 1960 r. według mapy dolina prowadząca pod Noszaka miała zaczynać się obok włoski

Warg. W rzeczywistości trzeba było skierować się na południe już w Kazi-Deh.

Ale szczyt nasz nie jest zupełnie nieznanym. Włoski wychodzący na Saraghrar, zrobili zdjęcie Northern CWI 1, którym w 1960 próbowali zdobyć Saraghrar Anglii. W tle nad lodowcem Roshgol widać dwa opadające strumienie ognistych ścianami szczytu: to nasz „7116” i jego południowy, leżący już na terenie Pakistanu sąsiedzi, liczący 7131 npm. W artykule drukowanym „Rivista Mensile” zdjęcie upamiętnia „Wzrost szczytu” strony Pakistanu niedostępne. Może od północy będą laskasze?

*
1 sierpnia ruszają w górę trzy rekonesansy. Jakubowski, Krajski i Pacholski, zbierając dolinę Longor, mają możliwość dotrzeć do mytycznej przełęczy Kolga. Przełęcz ta, nałożona na mapach bezpośrodkowo na wschód od „naszego” szczytu, nie jest znana przez tubylców. Według oni tylko o lodowcu Wieda, który znajduje się na południowy-wschód około 30 km dalej.

Zadaniem Bały i Łazarskiego jest wejście na kopę grzbiecie rozdzielającą dolinę Longar i Szachaur. Zakończenie na niej wciągnięcia gętych, a następnie odczas pozwoli spenetrować doliny Szachaur.

Ciońka i ja mamy wynieść teodolit na stosunkowo wysoki, częściowo zasnieszony szczyt, widziany z obozu, położony na stanowisku pomiarowym, oraz dowiedzieć nasz teren do punktów określonych w czasie poprzedniej wyprawy.

W obozie zostają tylko „inwalidzi”: Baranowski z otępieniem i Odech który dotychczas pokazuje za „sztylrefleks”. Nieszcześliwie wyskoczył z samochodu podczas jednego z gwałtownych przechyłów i rozciął nogę w kostce.

P.S. Te korespondencje wysyłam przez specjalnego strażnika, który właśnie czeka. Reszta w najbliższym czasie.

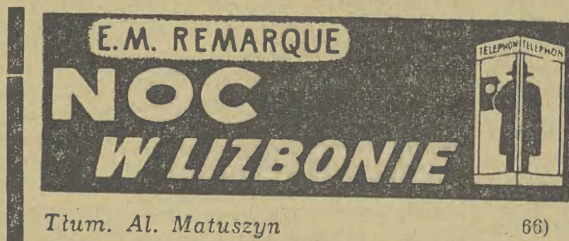
— W Marsylii! Tam byliśmy już zaopatrzeni w truciznę — rzekł Schwarz. — W małe pigułki, których zażycie przyniosłoby wreszcie spokój. Nabyłem je od kogoś w obozie. Nie wiem dokładnie co to było, wiedziałem tylko, że przyniosą natychmiastową i prawie bezbolesną śmierć.

Czuliśmy się jak skazańcy z kneblami w ustach, uszeregowani do rozstrzelania. Klęska przyszła zbyt nagle. Nikt się tego nie spodziewał. Nie wiedzieliśmy wówczas, że Anglia nie zgodziła się na podpisanie pokoju. W naszych oczach wszystko było stracone.

*
— Dziwnie wygląda sprawa z tą beznadziejnością — ciągnął dalej Schwarz — gdy się jest bliskim samobójstwa, a jest się niemal zawsze! Popada się wówczas niekiedy w stan podobny do opisywanego przez marynarzy, dopadniętych przez tajfun: wśród zupełnie bezwietrznej ciszy jest się w samym jądrze wiru wodnego. Zdaje się, że się jest wykończonym — jak chrapasz, który udaje nieżywego. Ale nieżywym się nie jest. Rezygnuje się ze wszelkich innych dążeń, prócz jednego — dążenia do przetrwania. Przy daleko posuniętej bierności jest się czujnym i skoncentrowanym. Nie ma się nic do stracenia. Nie istnieje strach, ani zwątpienie — na ten luksus już nie można sobie pozwolić. Jest się tylko okiem i świadomą, bierną gotowością. Po głowie przebiega myśl, jedna od drugiej jaśniejsza. Czasami doznawałem w tych dniach uczucia, że coś podobnego jest właściwie jogom indyjskim, którzy również wszystko to, co jest związane z ich własnym „ja”, odrzucają, by...

— Szukać Boga? — odpowiedziałem.

— Znaleźć Boga. Szukamy Go przeciw nieustannie. Ale dzieje się tak, jakbyśmy umieli pływać i skakali do wody w kilku ubraniach, obciążeni paczkami i całym rynsztunkiem — wtedy gdy po-



winno się być nagim. Tak nagim, jak ja wówczas, kiedy ciemnej nocy opuszczałem obcy bezpieczny kraj, by wrócić do niebezpiecznej ojczyzny; gdy przepływałem się przez Ren — rzekę losu, wąski oświetlony księżycem skrawek życia.

Często wracałem myślą do tej nocy. Nie doznawałem przy tym żadnej skruchy. To nie osłabiało mnie, wręcz przeciwnie — wzmacniało. Uczyniłem to, czego żądała ode mnie przeznaczenie. Co do tego byłem niezachwiany. Otrzymałem drugie darowane mi przez niebiosy życie i Helenę, a jeżeli co wzbudzało moją wątpliwość i niekiedy zakłócało mój sen, to było to co innego: Paryż, Helena i nieuchwytna obawa, by nie być samemu. Gdziekolwiek by żyła Helena, może nawet z innym mężczyzną — najważniejsze, że żyła. W czasach, kiedy życie znaczy mniej, aniżeli mrówka pod stopami, mogło wyglądać to o wiele okropnie!

Schwarz umilkł.

— I czy nie znalazł pan Boga? — pytanie było brutalne, ale wydało mi się raptownie tak ważne, że zadałem je.

— Nie, nie znalazłem Go. Ale co byśmy z tym poczęli, gdybyśmy Go znaleźli? Nie byłibyśmy już ludźmi. A przecież jesteśmy ludźmi, uciekiniera-

mi, poszukującymi utraconej ojczyzny, wszyscy, wszyscy, nie tylko pan i ja — również nasi prześladowcy i gniebiciele.

— To jest nie do uwierzenia — odpowiedziałem. — I nawet gdyby tak było, nie uwierzyłbym. W ten sposób prawo i odwet zostałyby pozbawione zębów.

— Prawo i odwet — Schwarz roześmiał się nagle. Było to tak nieoczekiwane, że opadł mi lek. — Kombinacja naszych wrogów — powiedział Schwarz.

— Wiem o tym. Ale nie byłem aż tak szlachetny, bym mógł posunąć się do przebaczenia.

— Rozumieć — rzekł Schwarz. — Nie przebaczyć.

— Jeszcze gorzej — odpowiedziałem.

— Nie miałem czasu, ani siły na to — oświadczył Schwarz. — Odwet! To zbyt pochłania. Nie było mnie stać na to. Byłem za bardzo zgnębiony. Nie myślałem o zemście — myślałem o miłości. Krag się zamknął. Czy pan nie rozumie tego?

Nie jest się w stanie prawie nie robić, gdy się coś takiego przeżywa. Zresztą nie jest to konieczne. Sprawy toczą się same. Powróciłem do kraju z godnej śmiechu izolacji ludzi na podstawie fikcyjnego prawa. Miałem wszystko, czego potrzebowałem: chęć i gotowość do istnienia, poruszania się — oczywiście dotąd, aż nie przeszkodzi temu czyjaś niewidzialna ręka. Brakło mi tylko gotowości do naśladowania. Jak długo nie było się nagabywanym, czuło się bezpiecznym. Pan myśli prawdopodobnie, że plotę jakieś mistyczne bzdury.

Pokreśliłem przecząco głową.

— Znam to także. W pewnych chwilach groziło to wielkim niebezpieczeństwem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

KTO WYGRAŁ PREMIE „LAJKONIKA“?

W losowaniu premii dla grających w „LAJKONIKA” w sierpniu br. wylosowano:

SKUTER „OSA” dla:

ob. Marii Bizoń, Chocznia 511, pow. Wadowice — p. o. nr 5, banderola 0258752,

SKUTER „OSA” dla:

kuponu podpisanego nieczytelnie, adres: Kraków, al. Słowackiego 15/2, nadanego do gry 279 w p. o. nr 29 w Krakowie, banderola 750050,

MOTOCYKLE „WSK” dla:

ob. Barbara Pytłowska, Radocza 151, pow. Wadowice, p. o. nr 142, banderola 0264591,

ob. Władysław Piński, Krzeszowice — Wola Filipowska 276, p. o. nr 50, banderola 0148336,

ob. Jan Łyniuk, Bieżanów 460, p. o. nr 72, banderola 0248336,

ob. Stefania Pasek, Bierzowice 28, p. o. nr 117, banderola 948336,

MOTOROWY „ŻAK” dla:

ob. Józefa Marek Kraków, ul. Kościelna 3/8, p. o. nr 23, banderola 0389093,

ob. Marianny Woźniak, Kraków, Sobieskiego 3/4 — p. o. nr 9, banderola 0248336,

MOTOROWER „RYŚ” dla:

kuponu podpisanego nieczytelnie, nadanego do gry 280 w p. o. nr 67 w Chrzanowie, banderola 0248336.

Premie są do odebrania w biurze K.G.L. „LAJKONIK” — KRAKÓW, SMOLEŃSK 16 — za zwrotem odcinka „C” premiowanego kuponu.

W najbliższej grze — nowe premie „LAJKONIKA” dla wszystkich grających

Praca	Nauka
POMOC domowa z gotowaniem, na dobrych warunkach — potrzebna od zaraz. — Kraków, Langiewicza 8 m. 1. 14682-g	LEKCIJ krowy, sycia damskiego — udziela „Józefina” Kraków Dietla 47/1. 14647-g
POMOC domowa, do lat 40 pryncypnie zaraz lekarz na dobrych warunkach, do 2 osób, bez prania, gotowania i palenia w piecach. Wymagane zameldowanie w Krakowie. Zgłoszenia 18 Stycznia 45 m. 20. II kl. 14654-g	GOTOWANIA, pieczenia i sporządzania zakąsek nauczysz się na kursie TKWP. Wpisy — Kraków, Loretańska 16, tel. 500-67. K-7475
POMOC domowa — potrzebna. Kraków, Garnarska 16/2. 14448-g	

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Młodego, zdolnego KASJERA, ze znajomością księgowości — przyjmie Geoprojekt — Kraków, ul. Kanonicka 17. K-7899

100 PRACOWNIKÓW niekwalifikowanych, MONTERÓW wodno-kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania, ŚLUSARZY, ABSOLWENTÓW ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH I SZKÓŁ RZEMIOSŁ BUDOWLANYCH, tzn. ślusarzy, monterów wodno-kanalizacyjnych i centralnego ogrzewania oraz spawaczy — przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych w Nowej Hucie, Czyżyny-Łęg, ul. Centralna. — Dojazd tramwajem nr 5 i 15 do Czyżyn, następnie autobusem nr 121. — Przedsiębiorstwo zapewni pracę stałą, gwarantuje bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych, a w najbliższym czasie dysponować będzie własną stółką. K-7875

Krakowskie Zakłady Przemysłu Gumowego w Krakowie, ul. Rzeźnicza 20 — zatrudnią natychmiast:

2 INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW MECHANIKÓW z praktyką przynajmniej 2 lat w zakresie remontów maszyn i urządzeń do działu Gł. Mechanika, 1 INŻYNIERA MECHANIKA na stanowisko kierownika Działu Gł. Mechanika, z praktyką co najmniej 5 lat na tym stanowisku,

2 INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWLANYCH ewentualnie MECHANIKÓW z praktyką z zakresu inwestycji, do Działu Inwestycji,

2 EKONOMISTÓW z wyższym lub średnim wykształceniem do Działu Normowania,

2 INŻYNIERÓW CHEMIKÓW lub MAGISTRÓW z praktyką w przemyśle chemicznym do Działu Postępu Technicznego i Działu Technologicznego,

5 ŚLUSARZY maszynowo - narzędziowych do warsztatu mechanicznego z praktyką co najmniej 1 roku,

2 TOKARZY do warsztatu mechanicznego z praktyką co najmniej 2 lat,

2 KONSERWATORÓW dźwigów i urządzeń dźwigowych, z uprawnieniami w tym zakresie.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Sekcji Personalnej Zakładu.

GRY na akordeonie — fortepianie — uczyć szybko. Kraków, Mikołajska 10/10. 14456-g

KURSY spawania gazowego i elektrycznego — wpisy przyjmuje „Oświata” Wojewódzki Zakład Szkolenia — Kraków, Mazowiecka 8, tel. 334-72, od godz. 8-16. K-7667

INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW BUDOWNICTWA WODNEGO I LĄDOWEGO oraz MAJSTRÓW — przyjmie natychmiast do pracy w Przedsiębiorstwie i na podległych budowlach Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodno-Inżynierskiego Hydrobudowa 2 — Kraków, ul. Grzegorzeczka 50. — Wynagrodzenie do uzgodnienia. — Zgłoszenia osobiste w Dziale Kadr — Kraków, ul. Grzegorzeczka nr 50. K-7848

WPISY na kursy wykwalifikowanego robotnika (czeladnika) i mistrza — we wszystkich zawodach, przyjmie „Oświata” Wojewódzki Zakład Szkolenia — Kraków, Mazowiecka 8, tel. 334-72, godz. od 8-16. K-7665

KURSY kwalifikowanych sekretarek — organizuje „Oświata” Wojewódzki Zakład Szkolenia. Informacje i zapisy — Mazowiecka 8, tel. 334-72, od godz. 8-14. K-7669

WPISY na kursy kroju i szycia — przyjmie „Oświata” Wojewódzki Zakład Szkolenia — Kraków, Mazowiecka 8, tel. 334-72, godz. od 8-16. K-7662

MODNIE i tanio uszyjesz sobie i dzieciom na kursie TKWP. Wpisy — Kraków, Loretańska 16, tel. 500-67. K-7473

Kupno

PIANINO — fortepian krótki kupię. — Oferty 14467 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

Sprzedaż

PIESKI pekińczyki, wilczury, pudel, doberman, dogi — sprzedaje, tresuje, przechowuje — hodo-wla psów, Kraków, Wadowicka 41. 14728-g

„FIAT” 1100, stan dobry, z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Ogłądać: Kraków, Wadowicka 41, hodo-wla psów. 14727-g

WAPNO dostarcza samochodami Wapiennik. — Zgłoszenia: Kraków, Piłarska 5 m. 8. 14366-g

WAPNO palone dostarcza samochodami Wapiennik, Kraków, Podwale 3/8. 14048-g

Matrymonialne

300 MATRYMONIALNYCH ofert! Informacje! Otrzymasz przesyłając 10 złotych znaczkami — Warszawa, Elektoralna 11 „Syrenka”. K-5663

Korzystajcie z lecznictwa

w nowo uruchomionej spółdzielni Lekarsko - Specjalistycznej Przedni w Rynku Podgórskim 2 w Krakowie

Codziennie przyjmują lekarze specjaliści. Czynne są również:

- 1) nowoczesnie wyposażony gabinet Roentgena do zdjęć i prześwietleń
- 2) Laboratorium analiz lekarskich.

Wykonuje się: wszelkie zastrzyki w Poradni i domu, sondy żołądkowe i dwunastnicze. Opłaty wg cennika spółdzielczego.

Wygrasz — spełnisz marzenia!

Krajowa Loteria Pieniężna

7

września

Piątek
Reginy
Melchiora

Rzadka okazja!

Tylko jeden raz wystąpi gościnnie w sali Filharmonii La Salle String Quartet z USA. Zespół powstał w 1946 r. w Nowym Jorku, od 1949 r. pracował w Colorado College, po czym udał się do Cincinnati, gdzie stale przebywa, jako kwartet Conservatory of Music. Znakomity ten zespół poza koncertami w Stanach Zjednoczonych odbył 4 wielkie tournée artystyczne po wszystkich niemal krajach Europy, koncertował również na Hawajach, w Nowej Zelandii, Indii, Indonezji i Australii. W wykonaniu kwartetu usłyszymy 4 fantazje Purcella, Kwartet Pendereckiego, Kwartet d-moll Mozarta i Kwartet F-dur Ravela. Bilety do nabycia w Filharmonii od dnia 10 bm.



Przy zabawie zabrudziła się sukienka. Mama będzie się gniewać. Decyzja została podjęta i mała... zabiera się do przepierki.
Fot. J. Lewicki

W szkołach dla pracujących więcej przedmiotów zawodowych

Dwa lata trwa wielka akcja przybliżająca naukę i wiedzę do wszystkich środowisk naszego społeczeństwa. Choć wiele już zrobiono, to jednak statystyka wykazuje, że co czwarty mieszkaniec Polski nie posiada jeszcze pełnego podstawowego wykształcenia. Stąd wniosek: szkoły dla pracujących mają nadal bardzo poważną rolę do spełnienia.

Pod tym właśnie kątem widzenia opracowywał referat, który przedstawił Kuratorium mgr J. Szewczyk wygłosił podczas — rozpoczętej — konferencji kierowników szkół dla pracujących i podinspektorów oświaty dorosłych.

Ponad 17 tysięcy osób kształciło się w ub. roku szkolnym w Krakowie i województwie, za mały jednak ich procent pochodził ze środowiska wiejskiego. W ub. roku szkolnym dokonała się stabilizacja kadry kierowniczej szkół dla pracujących (kierują nimi najlepsi i najbardziej doświadczeni nauczyciele), zaobserwowano lepsze dydaktyczno-wychowawcze oddziaływanie szkół na uczniów, poprawiła się frekwencja na lekcjach i dyscyplina pracy oraz współdziałanie szkół z zakładami, w których uczniowie są zatrudnieni.

Pomimo tych dodatnich zmian nadal jeszcze wyniki nauczania w roku szkolnym 1961/62 nie były najlepsze. Trzeba będzie w oświacie do-

Nareszcie winogrona

Nieszczerą sytuację na rynku owocowym zaczyna — coraz lepiej — ratować specjalny import. Woj. Przedsiębiorstwo Spożywcze otrzymało przedwczoraj 8 ton bułgarskich winogron oraz 3 wagony rumuńskich arbużów. Również Przedsiębiorstwo „Warzywa — Owoce” jeszcze w tym tygodniu spodziewa się pierwszej partii winogron, która „zainauguruje” dalsze ich dostawy. (1)

Gościnne występy turystów-złodziei

Zaledwie w ciągu trzech dni w Spytkowicach (pow. wadowicki) i w Podwilku (pow. nowotarski) zarejestrowano 7 kradzieży mieszkaniowych. Pod nieobecność domowników, zajętych pracami w polu, ginęły najrozmaitsze wartościowe przedmioty — zegarki, garderoba, pościel, pieniądze. Podejrzana milicja koncentrowała się wokół trzech „tu-

rosłych więcej niż dotychczas uwagi poświęcić przedmiotom zawodowym, których treść musi odpowiadać charakterowi pracy zawodowej uczniów. Za przykład może posłużyć woj. katowickie, gdzie programy nauczania są tak ułożone, aby dorośli i młodociani uczniowie — dzięki zdobytej w szkole wiedzy — lepiej wykonywali swe zawodowe obowiązki. (1)

Na ogół nie można narzekać

8-miesięczny plan wpał na Społeczny Fundusz Budowy Szkół krakowianie wykonali w 71 proc., wpłacając 20 mln 258 tys. zł. Najlepiej wypadła spółdzielczość, która roczny plan zrealizowała dotychczas w 95,5 proc. (zakłady pracy — 66,1 proc., twórcy, więc literaci i in. — 76,2 proc., rzemieślnicy — 49 proc.). I wszystko byłoby pięknie, gdyby nie krakowskie rolnictwo. Do 31 sierpnia br. roczny plan świadczeń na budowę tysięcy szkół zrealizowali oni w 8 (słownie: ośmiu) procentach. (1)

Ponad 2 tysiące uczestników wyjeżdża na dożynki do Stolicy

Zapięto już na ostatni guzik wszystkie przygotowania do wyjazdu na centralne dożynki w Warszawie. W dniu 8 bm. wyruszy do Warszawy dwoma pociągami ponad dwa tysiące uczestników dożynek z woj. krakowskiego. Ze Suchoj pociąg „Hasło I” powiezie 887 uczestników, z Tarnowa „Hasło II” — 962. Ponadto jadą z Krakowa dwa autokary.

Najliczniej reprezentowany

Z inwestycjami handlowymi niewesoło

W okresie siedmiu miesięcy bieżącego roku limit Krak. Zjedn. Przedsiębiorstw Handlowych, przeznaczony na inwestycje, został powiększony o prawie 4 mln złotych i wykonano go w 44 proc. Do najbardziej zagrożonych inwestycji handlowych należy w II półroczu budowa składu opakowań, magazyny i garaże dla MHD Artykułami Spożywczymi w Nowej Hucie (na budowie, prowadzonej przez PBM Nowa Huta, zatrudnionych jest raptem 3 robotników) oraz budowa piekarni typu „guliwer” w Bieńczycach, która ma być oddana do użytku w IV kwartale 1963 r. Jeśli DBOR nie pospieszy się z jej budową i jeszcze w tym roku nie przeobrazi pól mln złotych, to przepadną maszyny z importu, które Ministerstwo Handlu Wewnętrzznego przyniesie komu innemu.

W przyszłym roku przystąpi się do budowy magazynu owoców i warzyw przy ul. Imbrowskiej, poważną część funduszy będzie przeznaczona m. in. na zakup pojazdów

będzie powiat wadowicki (176 ludzi), krakowski (165), miechowski (150), tarnowski (145), oświęcimski (120), proszowski (108), olkuski (104) i brzeski (101). Najmniej liczną grupę — 50 osób — wysła Limanowa.

Całą imprezą z terenu woj. krakowskiego kieruje Woj. Zw. Kółek Rolniczych; przejazd i zakwaterowanie organizuje w tym roku tylko STW Gromada. Karty uczestnictwa i bilety zostały już wręczone — w sobotę odjazd! (r-r)

Notatnik krakowski

JUTRO O GODZINIE:

18.30 — KDK, Z podróży autokarem przez Grecję — „25 wieków patrzy na nas” — odczyt ilustr. przezrociami wygłosi red. K. Zbijewska, A POZA TYM:

Wystawa obładowa Muzeum Archeologicznego pt.: „Społeczeństwo pierwotne i starożytne w świetle archeologii” eksponowana jest w Kibliczynie w świetlicy Szkoły nr 53. Wystawa czynna będzie do 18 bm.

Podgórze rozpoczyna walkę z przestępczością nieletnich

Podgórze nie należy do najspokojniejszych dzielnic Krakowa. Przeprowadzona jednak ostatnio — przez tamt. organa MO — analiza wykazała, że w I półroczu br., w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego, ilość przestępstw popełnionych przez dorosłych poważnie w Podgórzu spadła. Niestety, stwierdzenia tego nie można odnieść również do nieletnich, wśród

W kilku wierszach

Zaloga Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji powziela zobowiązanie dla uczczenia rocznicy Rewolucji Październikowej — wykonania w czynie społecznym robót ziemnych celem uzbrojenia terenu osiedla przy ul. Szwedzkiej. Roboty zostały już rozpoczęte, a udział w nich bierze ogółem 400 pracowników. Wartość prac wyniesie ok. 25 tys. zł. Pieniądze te będą przekazane na Fundusz Budowy Szkół 1000-lecia.

których demoralizacja nadal płeni się szeroko. W I półroczu br. w 93 przestępstwach (najczęściej: kradzieże) było „zaangażowanych” 187 nieletnich, spośród których 41 nie przekroczyło jeszcze 13 roku życia, a wiek pozostałych mieścił się w granicach od 13 do 17 lat. Największą odpowiedzialność za to przyskrę społecznie zjawisko ponoszą rodzice, którzy nie tylko że zlekceważyli swe obowiązki wychowawcze, ale sami nie dawali dobrego przykładu.

Aby powstrzymać proces moralnego zagrożenia, jakim podlega część podgórskiej młodzieży, członkowie Prezydium DRN wspólnie z egzekutywą KPZPR Podgórze, ustalili plan działania, w którego realizacji dla wszystkich zainteresowanych znajduje się pole do pożytecznej pracy.

Więc — przede wszystkim — szkoły. Wychowawcy klasowi m. in. będą mieli obowiązek większego interesowania się prywatnym życiem uczniów, a ekipy złożone z pedagogów i członków komitetów rodzicielskich będą odwiedzać lokale publiczne, celem stwierdzenia, czy nie przesaduje w nich młodzież w towarzysztwie... alkoholu. Prezydium DRN dołoży starań, by wygospodarować odpowiednią ilość pomieszczeń, które po ewentualnej adaptacji mogłyby służyć za schroniska dla nieletnich i domy dziecka, zorganizuje budowę boisk

dzielnicowych i placów zabaw. Organizacje partyjne, dyrekcje i rady zakładów podgórskich fabryk i przedsiębiorstw udostępnią nie pracującej w nich młodzieży swoje domy kultury i świetlice, przeanalizują obecny stan zatrudnienia pod kątem znalezienia dla młodocianych nowych stanowisk pracy, będą kierować na przymusowe leczenie przede wszystkim tych pracowników „zarażonych” alkoholizmem, których nałóg wpływa destrukcyjnie na proces wychowania ich dzieci.

Do akcji w obronie młodzieży wciągnięte zostanie również harcerstwo i grupy działania ZMS, co więcej: w porozumieniu z Ligą Kobiet i związkami zawodowymi powstaną kobiece jednostki ORMO powołane do zwalczania przestępczości wśród nieletnich. Również LPZ będzie organizować atrakcyjne kursy dla młodzieży, takie jak nauka jazdy samochodem, modelarstwo, radiotechniczne. (10v)

Jednym zdaniem

PRZEJŚCIE przez plac Dominikański zaczyna graniczyć z ekwilibrystyką z uwagi na stosy materiałów budowlanych i gruzu złożonych na chodniku podczas remontu domów. (wł)

Teatry

SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Pożegnanie z Salomeą”. MO-DRZEJEWSKIEJ 19.15 „Fantom”. KAMERALNY 19.15 „Matka Courage i jej dzieci”. ROZMAITOŚCI 19.15 „Świerszcz za kominem”. LUDOWY 19.15 „Burzliwe życie Lejzorka Rojstwanca”. Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

APOLLO godz. 15.45, 18, 20.15 „Dom bez okien” (pol.). SZTUKA 15.45, 18, 20.15 „Pociąg i diament” (pol.). UCIECHA godz. 17.30, 20.15 „Rio Bravo” (USA). WANDA 15.45, 18, 20.15 „Rewia snów” (aust.). WARSZAWA 15.45, 18, 20.30 „Karmazynowy pirat” (USA). WOLNOŚĆ 15.45, 18, 20.15 „Złodziej w hotelu” (USA). ISKIERKA (Zywiecka 44) 17.30, 19.45 „Świadek oskarżenia” (USA). CASSINO (Bitwy pod Lenino) o zmroku „Helena i mężczyźni” (fr.-wł.). KRAKUS (Krasińskiego 18) 15.45, 18, 20.15 „Człowiek zza biurka” (wł.). WRZOS (Zamojskiego 30) 15.45, 18, 20.15 „Dziś w nocy umrze miasto” (pol.). ML. GWAR-DIA (Lubicz 15) 15.15, 17.30, 19.45 „...A lasy wiecznie śpią” (aust.). ZUCH (Krowoderska 8) 15, 17, 19 „Historia żółtej ciemki” (pol.). MELODIA (Zwierzyńska 1) „Anatomia morderstwa” (USA). KLEPARZ (Lubelska 27) 16.30, 19.30 „Romeo i Julia” (USA). WISŁA (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Szminka do ust” (wł.). MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 „Madame de...” (fr.). MINIATURKA (Franciszkańska 1) 15.30, 17.30 „Gorycz” i in. 17, 19 „Obcy w domu” (wł.). SYGNAŁ (Ogród Strzelecki) o zmroku „Strażnica w górach” (radz.). CHEMIK (Borek Fał.) 19 „Dotknięcie nocy” (pol.). KULTURA (Rynek Gł.) 18, 20.15 „Jakobowski i pułkownik” (USA). MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 17.30, 20 „Złote pisko” (USA). ROTUNDA (3 Maja) 15.45, 18, 20.15 „Wszyscy na scenę” (USA). TĘCZA (Praska 52) 19.30 „Café pod Mino-gą” (pol.). ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska) — 17, 19 „Z rąk do rąk” NRF. DOM ZOL-NIERZA, STUDIO, ZDROWIE — nieczynne.

KINA W NOWEJ HUCIE ŚWIATOWID godz. 15.45, 18, 20.15 „Ogniomistrz Kaleh” (pol.). M. SALA 15.30, 18, 20.30 „Pod gwiazdą frygijską” (pol.). SWIT 15.45, 18, 20.15

Co - Gdzie - Kiedy

„Noce w Zoo” (NRF). M. SALA 16, 18 „Dziewczyna z wyspy” (meks.). LETNIE o zmroku „Ani widu ani słychu” (fr.). BALLADYNA — nieczynne. KOŁOROWE (Czyżyn) 18 „Chcę być gwiazdą” (fr.). SPINKS (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 „Pella” (pol.).

Telewizja

PIĄTEK Godz. 16.35 Rozmaitości krakowskie — tr. z Krakowa, 17.05 Program tygodnia, 17.35 „W pracowniach polskich uczonych” — tr. z Poznania, 18.05 Aktualności, 18.35 „Powrót na wybrzeże”, 19.30 Dziennik, 20 Profesor Mamlock — film NRD.

SOBOTA

Godz. 10 „Samolot odlata o 9-tej” — film radz., 11.30 „Przygody Wilhelma Tella” — film ang., 12 do 18 przerwa, 18 Wujcio Adaś i Kajtuś, 18.30 Przygody Wilhelma Tella, 19 PKF, 19.10 Wieczorka — film kanad., 19.30 Dziennik, 20 „Klasy” — magazyn aktualn. filmowych, 20.35 Samolot odlata o 9-tej, 22.30 Wiadomości, 22.35 „Mielimy wtedy po 16 lat” — progr. rozrywk.

UWAGA

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy — Muzea

WAWEL: Wschód w Zbiorach Wawelskich (godz. 9 do 14.30); KOMNATY (12-18), MUZEUM LENINA, Topolowa 5 (10-18), ETNOGRAFICZNE, Wolnica (9-15), SUKIENICE: Malarstwo polsk. w XVIII i XIX (10-15), SZOLAYSKICH, pl. Szczepański 9: Polska sztuka cechowa (10-15), CZARTORYSKICH, Jana 19: Malarstwo obce, rzem. artyst., pamiątki puławskie, zbrojownia (10-15), DOM MATEJKI Floriańska 41 (13-18), NARODOWE, 3-go Maja 1: Wystawa przemysłu artyst. (10-15), SMOLEŃSK 9: Na-bytki militariów z lat 1945-1961 (10-17), ARCHEOLOGICZNE, Jana 22: Archeologia polska; POSELSKA 3: Wyko-paliska polskie w Bułgarii

(10-14), RYNEK GŁ. 25, Wy-stawa fotografii — Rzym 1961 (10-18), PALAC SZTU-KI, pl. Szczepański 4: Galeria współcz. malarstwa pomorskie-go (10-17), DOM PLASTY-KÓW, Łobzowska 3: Wystawa plastyki ZPAP Kielce i No-wy Sącz (10-18).

Dyżury

CHIRURG.: Kopernika 21, INTERN.: Kopernika 17, LARYNGOL.: Kopernika 23, OKULIST.: Kopernika 38, NEU-ROLOG.: Kibliczyna, GRUZI-CZY dla mężczyzn: Prądnic-ka 80, dla kobiet: Wola Just, POGOT. MO tel. 0-7, STRAZ POZ. tel. 0-8, POGOT. RA-TUNK. tel. 0-9; dla PODGO-RZA tel. 225-55, N. HUTA: PO-GOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22 i 417-70, STRAZ POZ. tel. 433-33, PUN-KTY INFORMACJI O USŁU-GACH tel. 0-11, NOWA HUTA tel. 419-16.

Apteki

Floriańska 15, Łobzowska 20, Waryńskiego 24, Konopnickiej 3, 29 Listopada 17, pl. Boh. Getta 18, Dzierżyńskiego 36 B, Nowa Huta: Os. Wandy 23. RÓZNE OGRÓD BOTANICZNY otwar-ty od godz. 8 do 19; OGRÓD ZOOLOGICZNY od 9 do 18.

Radio

NA PIĄTEK Godz. 17.25: Aud. dla mło-dzieży, 17.45: Dziennik Krak., 17.55: Zespoły jazzowe, 18.30: Wiadomości, 18.50: Piosenki radzieckie, 19.05: Muzyka i aktualności, 19.30: Koncert sym-fon. 20.23: Fragm. książki Ja-struna, 21.30: Z kraju i ze świata, 21.57: Wiadomości sport, 22.05: Teatr Rozgłośni w Lublinie: 2 słuchowiska, 22.53: Muzyka tan., 23.50: Wiadomości.

NA SOBOTĘ

Godz. 6.50: Główny, 7.00: Muzyka, 7.30: Dziennik, 7.40: Przegląd prasy, 7.50: Koncert dla wczasowiczów, 8.30: Wiadomości, 9.25: Nowe „Problemy”, 9.40: Radziecka muzyka rozrywkowa, 10.30: „Wojsko polskie w służbie narodu”, 11.00: Utwory W. Zelenieckiego, 11.25: „Na marginesie kole-jarskiego święta” fel., 11.35: Muzyka tan., 12.05: Wiadomo-ści, 12.15: Muzyka ludowa, 12.30: Wijski Tygodnik Dźwię-kowy, 13.45: „Złote melodie”, 15.00: „Śmierć kolejarza” — wspomnienie J. Jaźwieca, — 15.10: Śpiewa Sława Przybył-ska, 15.20: Aud. dla wsi, 15.30: Dla dzieci aud., 16.00: Wiadom.

Pilkarze Wisły grają z Gwardią w Warszawie

Cracovia gości Śląsk a Wawel MZKS Krosno Garbarnia jedzie do Gdyni

Pilkarze ekstraklasy I i II ligi zrównali krok i czeka ich teraz pełna, piąta kolejka spotkań. Po sensacjach II-ligowych, interesująco zapowiadają się pojedynki w ekstraklasie.

W Krakowie nie zobaczymy spotkania I-ligowego, bowiem Wisła wyjeżdża do Warszawy, gdzie zmierzy się z tamtejszą Gwardią.

1 PUNKT RÓŻNICY
Krakowianie zajmują w tabeli dość wysoką — piątą lokatę, a gwardziści dopiero jedenastą. Niemniej dzielili tylko różnicą 1 punktu.

Jeszcze przed trzema tygodniami krakowianie byliby faworytami w niedzielnej meczu, ale pamiętamy sensacyjne zwycięstwo gwardzistów w Gdańsku nad Lechią 3:0. Wszystko wskazuje więc na to, że trener Waśko zaczyna zbierać plon swej pracy. Odmio-

dzona jedenastka warszawska zaczyna sobie coraz śmielej i z pewnością pała chęcią wywalczenia kolejnych punktów.

GRA ATAKOWA ZADECYDUJE
W meczu warszawskim o końcowym wyniku zadecyduje gra ataków. Który lepszy? Jeśli ocenialibyśmy poziom reprezentowany przez poszczególnych graczy, to wiślanie są lepsi. Wystarczy wymienić nazwiska kadrowiczów — Sytki, znajdujące się w dobrej formie — Machowski i coraz lepiej spisujących się: Gajewski i Smiałka.

Obrona krakowska przewyższa rutyną i umiejętnością swych przeciwników, mimo że b. wiślan Jureczak, wyrasta w Gwardii na doskonałego stopera. Jeśli natomiast chodzi o pomocników, to tutaj postawilibyśmy znak równania. W sumie wiślanie stanowią chyba zespół odrobnie lepszy, ale gospodarze będą mieli za sobą handicap własnej widowni. Czyżby więc remis? — kto wie.

W pozostałych spotkaniach ekstraklasy grają: Arkonia — Górnik, Lech — ŁKS, Polonia — Lechia, Ruch — Zagłębie i Stal — Pogoń. Mecz Odra — Legia przełożono na późniejszy termin.

CRACOVIA I WAWEL
W Krakowie będziemy świadkami dwóch II-ligowych spotkań: W sobotę na stadionie bronowic-

kim zobaczymy mecz Wawelu z MZKS Krosno. Wojskowy przegrał z kretesem w Raciborzu, ale atak zdobył 3 bramki i kto wie, czy się na dobre nie rozegrał. Surowym egzaminatorem będą krosnianie, którzy pod ręką Adama Wapiennika poczynili spore postępy.

Natomiast biało-czerwoni zmierzają się ze Śląskiem Wrocław. Obydwie jedenastki w ostatnim okresie wyraźnie obniżyły loty i wynik meczu stoi pod dużym znakiem zapytania.

BALTYK — GARBARNIA
„Ludwinowski zuchy” — jak ich niektórzy „ochrzczili” po zwycięstwie nad Cracovią, sprawili nam w ciągu trzech dni 2 kolejne zawody. Najpierw przegrali z Wawelem a w środę „sprezentowali” punkty gdańskiej Polonii. Czyżby więc nastąpiło całkowite rozprężenie w zespole? Trener Finnek nie umie na to pytanie odpowiedzieć, my tym bardziej. Zobaczymy więc, co pokażą „garbarze” w spotkaniu wyjazdowym z Bałtykiem.

W pozostałych spotkaniach II ligi grają: Piast — Stal Mielec, Polonia Bydgoszcz — Slavia, Szombierki — Raków, Start — Dąb, oraz Polonia Gdańsk — Unia Racibórz. (Jaf)

Marian Foik — czołowy sprinter polski rozdał autografy podczas zawodów w Łodzi, gdzie uzyskał świetne wyniki w biegach na 100 (10,1 sek.) i 200 (20,8 sek.) m.



Na torze w Nowej Hucie

W NADCHODZĄCĄ niedzielę na torze Wandy w Nowej Hucie zostanie rozegrane ciekawe spotkanie żużlowe o mistrzostwo II ligi pomiędzy Wandą a Polonią Piła. Drużyna Polonii w ubiegłą niedzielę pokonała lidera II ligi Śląsk Świętochłowice 1 w tej chwili zajmując 5 miejsce w tabeli. W zespole gości wystąpią m. in.: Rutkowski, Jankowski, Kowalski, a w Wandzie — Jaroszewicz, Korus, Tomczyszyn, Z. Fijałkowski oraz Chwiliński. Początek o godz. 17.

Od Turynu do Belgradu (VI)

Lekkoatleci na start!

20,8 sek.), Angliey — Radford i Brightwell (oba 20,9 sek. na 200 m) oraz Szwed — Johansson (20,7 sek.), to zawodnicy, po których ich „krajanie” wiele sobie obiecuje. Poza biegami indywidualnymi, wielką niewiadomą stanowi bieg rozstawni 4x100 m, gdzie medalami podzielić się chyba Niemcy (39,6 sek.), Polacy (40,1 sek.), Angliey (40,5 sek.), bądź Włosi, Francuzi, ew. reprezentanci ZSRR.

KOWALSKI ZAGROZI ANGLIKOM?
Czy Kowalski zagrozi w biegu na 400 m Anglikom? Jest niewątpliwie w wielkim „gazie”, ale Brightwell (45,6 sek.), czy Metcalfe (46,7 sek.), to wielka klasa. Zresztą poza tą dwójką apetyty na medale mają jeszcze: Niemcy — Reske (46,1 sek.) i Kinder (46,1 sek.) oraz Francuz — Boccadoro (46,6 sek.).

Ponad 20 zawodników biega w Europie 400 m w czasie poniżej 47 sek., a zwycięzca z Belgradu winien pokonać ten dystans poniżej 46 sek., a więc lepiej niż wynosi rekord Polski Kowalskiego. Obok tego ostatniego w zespole mamy jeszcze dwóch zawodników: Baderki (46,4 sek.) i Kluczek (46,8 sek.), którzy figurują na liście najlepszych, a Swatowski (47,1 sek.) awizuje wysoką formę. Otwiera się więc przed nami perspektywa zajęcia dobrego miejsca w sztafecie 4x400 m.

SREDNIACY POSZUKIWANI
Cała sportowa Europa czeka na wyłonienie następcy Belga — Moensa. Kandydatem jest Francuz — Jazy, ale wiemy, że po biegu nie tylko na 1500 m (3:39,9 min.), gdzie jego najgroźniejszym rywalem będzie nasz zawodnik — Baran (3:40,8 min.). W konkurencji tej liczą się jeszcze: Rosjanin — Bielicki (3:41,0 min.) i Sawinkow (3:41,1 min.), Niemiec — Eyerkauf (3:41,8 min.), oraz Anglik — Taylor (3:41,9 min.).

Natomiast w biegu na 800 m nie ma wielkich gwiazd. Tu może wygrać zarówno zawodnik radziecki — Bulyszew (1:47,4 min.),

Holender — Van Asten (1:47,9 min.) jak i Fin — Salonen (1:48,0 min.). Nie zdziwimy się jeśli wspomnianą trójkę „pogodzi” jakiś młodszy znany zawodnik, lub „weteran” — Schmidt.

BEZ GRODOTZKIEGO
W biegach długich zabraknie na starcie sławnego Niemca — Grodotzkiego. W biegu na 10.000 m Bolotnikow (28:18,2) jest pewniakiem, ale na dalszych pozycjach może być różnie, chociaż najpewniejszym kandydatem na „srebro” wydaje się być Anglik — Tulloh (29:01,4). Z naszej strony pobiegnie Mathias, ale bez szans na punktowane miejsce.

Jednak już w biegu na 5.000 m pozycja Bolotnikowa (13:50,6) może być zagrożona, tym bardziej, że będzie on po meczowym biegu na 10.000 m. A stawka biegacza jest liczna i doborowa. Nasza dwójka: Zimny (13:52,8), Boguszewicz (13:53,6) ma apetyt na medale, ale są jeszcze tuki „kosy” jak Niemiec — Buhl (13:50,6), wspomniany Anglik — Tulloh (13:52,8), Fin — Saloranta (13:53,4), czy Francuz — Bernard (13:54,6). Zresztą aż 10 zawodników biega ten dystans poniżej 13:55 min., a złoty medal przypadnie temu, który pobiegnie znacznie szybciej, gdzieś w granicach 13:35,0—13:40,0 min.

Z biegiem pozostał jeszcze dystans 3.000 m z przeszkodami, w którym mamy świetne tradycje. Niestety, obecnie Krzyszkowiak (8:38,0 min. przed kontuzją) jest rekonwalescentem. Zarówno jego jak i Chromika (8:43,8) nie możemy uważać za faworytów do pierwszego miejsca, chociaż w skrytości bardzo na nich liczymy.

W tabeli najlepszych przewodzi Niemiec — Buhl (8:35,4), przed zawodnikami radzieckimi — Jewdokimowem (8:35,8), Sokolowem (8:36,0) i Konowem (8:36,2). „Krzysz” zajmuje 4 lokatę, a Chromik aż 17. W płotkach jesteśmy „stabeuszami” i kto wie, czy w ogóle wystawimy reprezentantów. Na 110 m ppi. klasę najwyższą reprezentują: Michalow (ZSRR) w

echo SPORTOWE

W dniach 28-30 września

I Spartakiada Wojewódzka w Tarnowie

W DNIACH 28-30 bm. w Tarnowie odbędzie się I Spartakiada Wojewódzka, w której ponad 1000 sportowców z terenu województwa krakowskiego będzie walczyć o pierwsze miejsca, medale i dyplomy w 6 dyscyplinach sportowych: lekkiej atletyce, strzelaniu, podnoszeniu ciężarów, kolarstwie oraz w piłce siatkowej i piłce ręcznej. Zostaną oni wyłonieni na Spartakiadach powiatowych, które rozgrywane będą we wszystkich powiatach województwa w okresie od 9 do 16 bm.

W Spartakiadach środowiskowych do końca sierpnia br. wzięło udział w województwie krakowskim 233.400 osób co w porównaniu z ubiegłym rokiem (startowało ponad 400.000 uczestników) jest mniejszym osiągnięciem. Na wszystkie inspektory szkolne do tej pory nadesłały wykazy startujących młodzieży, oraz to że tegoroczna pogoda w miesiącach ma-

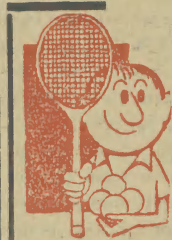
ju i czerwca przy braku dobrych obiektów sportowych w terenie — nie była sprzyjającym do tego czynnikiem. W Spartakiadach środowiskowych najwięcej startowało młodzieży szkolnej — 108.200 a dalej: LZS (48.200), zakłady pracy (25.000), obozy i kolonie letnie (18.800), LPZ (18.000), TKKF (5.750), spółdzielczość (2.100). Jeżeli chodzi o udział w Spartakiadach środowiskowych powiatów to występuje tutaj bardzo duża rozpiętość w ilości uczestników. I tak np. w powiecie chrzanowskim startowało 50 tys. osób, w nowosądeckim 18 tys., a oświęcimskim niecałe 8 tys., nie mówiąc już o Zakopanem gdzie startowało zaledwie 290.

Na miejsce Spartakiady Wojewódzkiej organizatorzy wybrali największe — poza Krakowem — miasto naszego województwa — Tarnów, które przygotowuje się bardzo sumiennie na przyjęcie sportowców. Oprócz finałowych zawodów sportowych w Tarnowie zorganizowany zostanie przez tarnowski oddział PTTK Złot Turystyczny (w dniu 30 bm.), który zakończy się uroczystym ogniskiem z udziałem drużyn biorących udział w Spartakiadzie. Organizatorzy starają się również zorganizować przegląd filmów polskich o tematyce sportowej i zorganizować dużą imprezę estradową. (kas)

Nikła porażka naszych koszykarek z zespołem ZSRR

W HALI Gwardii w Warszawie rozegrane zostało międzynarodowe spotkanie koszykarek kobiet pomiędzy reprezentacją Polski i Związku Radzieckiego. Po interesującej i na dobrym poziomie stojącej grze nasze zawodniczki doznały nikłej porażki 61:72. Polki nie miały przez cały czas gry walczyć z najsilniejszym zespołem świata jak równy z równym. Dopiero na 7 min. przed końcem

Bez niespodzianek w turnieju tenisowym o mistrzostwo Małopolski



DRUGI dzień rozgrywanego na kortach Cracovii turnieju tenisowego o mistrzostwo Małopolski upłynął bez niespodzianek. Na kor-

cie zobaczyliśmy m. in. trzecią raketę Czechosłowacji — Szilrą, która bez trudu pokonała Sawińską (Piast Gliwice) 6:0, 6:1 i awansowała do ćwierćfinału.

W pozostałych spotkaniach padły następujące rozstrzygnięcia: kobiety — Rogowska (Olsza) — Grabowska (Cracovia) 6:2, 6:3; Olszowska (Legia Warszawa) — Kucharska (Warszawianka) 6:3, 6:2; mężczyźni — Szykiewicz (Olsza) — Koneczny (Nadwiślan) 6:1, 7:5; Bąbski (Górniki Katowice) — Kurman (Fablok) 8:6, 6:4; Bernatowicz (Lechia Gdańsk) — Ostrowski (Nadwiślan) 6:3, 6:3; Stasikowski (Nadwiślan) — Christ (Cracovia) 6:4, 6:4; Nowak (Nadwiślan) — Wawrowski (Cracovia) 6:3, 6:3; Wayda (Olsza) — Słupski (Okocim) 6:0, 7:5; Manlewski (Sparta Warszawa) — Żurawiecki (Olsza) 6:1, 6:1; Szykiewicz (Olsza) — Kiełstranek (Nadwiślan) 6:0, 6:1.

Dziś dalszy ciąg turnieju.

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

LUCERNA. Rozpoczęły się tu pierwsze w historii mistrzostwa świata w wioślarstwie mężczyzn. Nasi zawodnicy nie zanotowali sukcesów odpadając już w pierwszej eliminacji. Będą oni walczyli o prawo startu w finale w repasach.

ŁÓDŹ. Do finału turnieju pięciarskiego klubów gwardyjskich uzyskało już awans trzech Polaków — Kulej, Stańczykowski i Józefowicz.

STARGARD. Podczas międzynarodowego miłyngu pływackiego z udziałem zawodników Lokomotivu (NRD) reprezentant Polski — Depta ustanowił rekordy krajowe w wyścigach na 100 i 200 m stylem grzbietowym. Na 100 m uzyskał on czas 1:03,6 min., a na 200 m 2:22,0 min.

WARSZAWA. W międzynarodowym spotkaniu w tenisie stołowym miejscowa Polonia pokonała Lokomotiv Bautzen 5:2.

W lidze okręgowej...

Cracowianie — Górnik Jaworzno 1:4 (1:2). Bramki dla Górnika zdobyli: Banasik 2, Suder i Gałazka, dla Cracowian Pawlak.

Unia Tarnów — Górnik Brzeszcze 4:1 (1:0). Bramki dla Unii zdobyli: Bucki 2, Dubiel i Noński, dla Górnika Sonntag.

Hutnik Trzebinia — Wawel 1:2 (1:0). Obie bramki zdobył Radlo.

Skawa — Unia Oświęcim 2:1 (1:0). Bramki dla Skawy zdobyli: Buda i M. Chmura, dla Unii Twardosz.

Sandecja — Dąbski 3:1 (2:0). Bramki dla Sandecji zdobyli: Czarnik, Tymbariski i Zabecki, dla Dąbskiego: Miszkiewicz.

Kabel — Cracovia 1:0 (0:0). Bramki uzyskał: R. Obrzydowski 2, Siwek i Bartus.

Wisła Ib — Prokocim 0:5 (0:3). Bramki zdobyli: Spizak 3, Palich 2 w tym jedna z karnego.

Hutnik N. Huta — Tarnovia 6:0 (2:0). Po 3 bramki zdobył Kowalczyk i Pudrzyński.

Na czele tabeli — Unia Tarnów 11 pkt. przed Hutnikiem N. Huta 9 pkt. Sandecja 8 pkt. i Hutnikiem Trzebinia 7 pkt.

NA FIRMAMENCIE lekkoatletycznym „cisza przed burzą”. Jeszcze tylko 5 dni dzieli nas od rozpoczęcia VII mistrzostw Europy w lekkiej atletyce. Teraz już wszystkie drogi wiodą do Belgradu, gdzie od wczoraj kwatery powoli zapelniają się zawodnikami.

Ostatnie próbné starty potwierdziły w całej rozciągłości opinie, że tegoroczne mistrzostwa Europy stać będą na wysokim poziomie, że szanse na medale, a szczególnie te złote, ma liczna stawka lekkoatletów.

TYLKO CZTERECH FAWORYTÓW

Na 24 konkurencje mężczyzn rozgrywane na tegorocznych mistrzostwach, w zasadzie tylko w czterech można wytypować tzw. murowanych zwycięzców. W pozostałych grono faworytów jest liczne, a czasem nawet bardzo liczne.

Czterech głównych faworytów na złote medale, to zawodnik radziecki — Bolotnikow w biegu na 10.000 m, który ustanowił ostatnio nowy rekord świata w czasie — 28:18,2 min., jego rodak — Brumel w skoku wzwyż (także rekordzista świata — 2,26 m), Fin — Nikula w tymże (4,94 m) oraz trzeci reprezentant ZSRR — Ter Owanesjan w skoku w dal (8,31 m).

W SPRINTACH WIELKA SZANSA

Sprinty były dotychczas wyłącznym atutem Niemców i Anglików, a dzisiaj i my zaliczamy się do potęg. W biegach na 100 i 200 m Zieliński (10,2 sek.) i 20,7 sek.) zajmują na liście najlepszych w Europie pierwsze, a Foik (10,2 sek.) i 20,7 sek.) drugie miejsce. Oczywiście nie jest to równoznaczne ze zdobyciem przez Polaków złotego i srebrnego medalu, ale powód do optymizmu jest niewątpliwie. Tym bardziej, że obok tej dwójki mamy jeszcze znajdującego się w wysmienitej formie Józkowiaka (10,3 sek. na 100 m) oraz Karca (10,4 sek.) i Kanieckiego (10,4 sek.).

Naszymi największymi rywalami w tych konkurencjach będą Niemiec — Gamber (10,2 sek. na 100 m) oraz Włoch — Ottolina (20,7 sek. na 200 m). Także rutynowany Francuz — Delacour (20,7 m —